



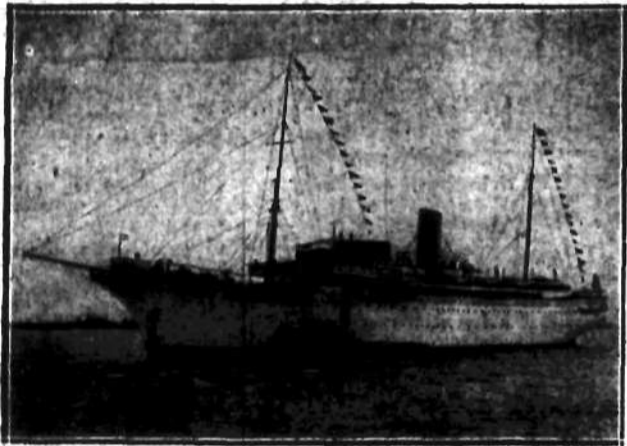


Milton Silla



W Los Angeles zmarł nagle na udar serca znakomity aktor filmowy Milton Silla.

Gość z Norwegii



W drodze powrotnej z Leningradu do Newcastle zawinął do Odny norweski jacht motorowy „Stella Polaris”, mający na swoim pokładzie około 200 pasażerów, przeważnie Anglików.

Hasła swobody zbrojeń

w programie pruskich socjalistów narodowych

BERLIN, 18.9. — Tel. wł. — Przywódca pruskich narodowych socjalistów, rezydujący w Berlinie, dr. Goebel, w rozmowie z korespondentem naszego piśmie zobowiązał najbliższe zamierzenia i dążenia swojej partii.

Na wstępie pogawędki Goebel potwierdził, że faktycznie między Hitlerem a Hugenbergiem prowadzone są rokowania w sprawie utworzenia w Reichstwie wspólnej frakcji narodowych socjalistów i niemiecko - narodowych. Podczas gdy socjali demokraci posiadają 143 mandaty, nowa frakcja prawnicy narodowej liczyć będzie 148 posłów.

— Na podstawie dotychczas stosowanego klucza partyjnego, — mówi Goebel — oczywiście będziemy musieli otrzymać przez wodniactwo Reichstagu i szeregu komisji. Nadto stosownie do zwyczajów parlamentarnych po obaleniu gabinetu Brüninga jako najsilniejsza frakcja opozycyjna otrzymać będziemy musieli misję tworzenia nowego rządu.

Zagadnięty wreszcie o program polityki zagranicznej partii w stosunku do Polski Goebel oświadczył:

„Tylko polityka zagraniczna, poparta pobrękiwaniem szabli może być skuteczna. Nie zamierzamy jednak wcale ośmieszać się pobrękiwaniem pustą pochwą. Żądamy przywrócenia

W więzieniu Baltimore wybuchł bunt. Więźniowie obezwładnili straż i usiłovali zbiec. Policja w sile 2 tys. ludzi okrzyła gmach więzienny, co uniemożliwiło ucieczkę aresztantom.



Siano roślin poprzez warstwę papieru.

Malżeństwo Długiego Maksa z Grubą Bertą i ich nieznane potomstwo

Tajemnica armat niemieckich, które ostrzeliwały Paryż

Tymi dniami ukazała się w Londynie książka amerykańskiego pułkownika, Henryka W. Millera, p. t. „Armaty Paryża”.

Książka ta, jak twierdzą fachowcy, po raz pierwszy i ostatecznie rozwiązuje tajemnicę armat niemieckich, które nosiły nazwę „Długiego Maksa” i ostrzeliwały z ogromnej odległości, podczas wojny, stolicę Francji.

„Długi Maks”, wraz z „Grubą Bertą”, to jest ciężkim działem niemieckim, które zdobywało fortece francuskie, był największą sensacją wielkiej wojny i największą jej tajemnicą.

Wprowadzić w warunkach Traktatu Wersalskiego sprzymierzeni narzucili Niemcom obowiązek wydania planów obu tych sensacyjnych armat,

a zarazem po jednym egzemplarzu z każdego działu, ale Niemcy tego obowiązku wcale nie wykonali, w opinii publicznej pomieszano potem „Długiego Maksa” z „Grubą

Bertą”, a wreszcie o nim zapomniano, podczas gdy złowrogie do malżeństwo zniknęło gdzieś w Niemczech i może już dotychczas wydało, jeszcze bardziej złowrogie, a nieznane światu, potomstwo.

„Długi Maks” wystąpił na widownię wojenna

na wiosnę i w lecie roku 1918, kiedy na Paryż zaczęły padać granaty wielkiego kalibru, chociaż w odległości kilkudziesięciu kilometrów dokoła nie było żadnego posterunku niemieckiego.

Po pierwszych granatach francuscy fachowcy zorientowali się odrazu, że strzały pochodziły mogą tylko z poza linii niemieckich, które oddalone były o 120 kilometrów od Paryża. Później starano się zlokalizować miejsce skąd padały, a kiedy to stwierdzono, francuska artyleria skoncentrowała swój ogień na ową okolicę i strzałami swoimi rozbiła dwa „Długie Maksy”.

Ale podczas wojny było czynnych 7 tej kategorii dział.

Trzeci „Długi Maks” uległ eksplozji, przyczem wielu żołnierzy niemieckich zginęło, pomimo to cztery inne armaty, przeniesione na inne miejsce, zamaskowano tak doskonale, że bezustanku posyłały kule do Paryża i aż do chwili obecnej pozostały tajemnicą.

Teraz dopiero płk. Miller, który był naczelnym inżynierem artylerii amerykańskiej, powiada, że amerykańskie władze wojskowe poświęciły, podczas wojny i po wojnie

dużo czasu i pieniędzy na zbadanie tej tajemnicy.

Płk. Miller podróżował, zwiadał pola bitew, prowadził studia naukowe i doszedł do bardzo określonych wyników.

W książce swojej daje dokładny opis „Długiego Maksa”, jego lufy, jego podwozia, miejsca gdzie był umieszczony i amunicji, stwierdzając, że kryjówka jego znajdowała się

w lasach pod St. Ouchy, gdzie była tak doskonale zamaskowana przez zbudowanie innej, pozornie baterji, że zdolała się ukryć nawet przed wszystkimi dziaćciami aeroplanami.

Początkowa szybkość pocisku z tej armaty wynosiła

1600 metrów na sekundę, lufa była wzniesiona pod kątem 45 stopni, a dalekość strzału przedstawiała prawie 150 kilometrów, podczas gdy największa wysokość, na jaką się pocisk wznosił w powietrzu, wynosiła 35 kilometrów nad ziemią. Właśnie ową wzbijanie się pocisków na tak wielką wysokość było tajemnicą dale-

kich strzałów „Długiego Maksa”, bo kula przelatująca tak rzadkie sfery powietrza, że tarcie jej o warstwy powietrza spowodowało się do minimum i nie zmniejszało szybkości pocisku.

Płk. Miller daje nawet obrazowy opis pierwszych strzałów

z nowych armat niemieckich.

— Była dokładnie godzina 7 minut 17 — pisze — kiedy oficer wydał rozkaz telefoniczny. Natychmiast ze wszystkich owoch 7 ciężkich armat, na północy, południu i zachodzie, dano ogień prawie równocześnie.

Z przerażającym hukiem olbrzymie działa wyrzuciły w powietrze wielkie chmury pomarańczowo-czerwonego dymu i rozżarzonego gazu. Pociski poleciały w przestworze. Wielkie lufy cofnęły się gwałtownie w swoich łożyskach, zatrzymały się, a potem powoli ześlizgnęły się z powrotem ku przodowi.

A tymczasem w Paryżu powstała już panika, pod wpływem wiadomości skąd padających granatów.

Popularność Tyg. Ilustr. KINO



„Kino” jest wszędzie! Najbliższe tygodnik polski czytają również zagranicą. Oto słynny „gwiazdor” nasz, roddak Igo Sym przegląda z zainteresowaniem wytworne ilustracje „Kina”.

Oryginalna dzielnica



W Lipsku wybudowano cały kompleks gmachów według wskazań najnowszej architektiki.

Troska o poprawę bytu kolejarzy

powiększenie zarobków 35.000 pracowników

WARSZAWA, 18.9. D. 17 h. m. odbyła się konferencja wszystkich dyrekcji kolejowych P.K.P., przy udziale p. min. Kühna, która powzięła doniosłe dla pracowników kolejowych postanowienie.

Dotychczas warszaty kolejowe pracowały tylko część tygodnia. W związku ze zwiększeniem się przewozu postanowiono od 1 października r. b. we wszystkich warsztatach kolejowych i parowozowniach uruchomić pracę całonocną.

Zarządzenie to powiększa zarobki około 35 tysięcy pracowników kolejowych.

Dnia 11 listopada wszyscy pracownicy kolejowi, którzy mają 40 lat lub 50 pracy, otrzymają dyplomy uznania oraz nagrody pieniężne.

W dyrekcjach przygotowywane są obecnie listy pracowników, które zostaną wysłane do min. komunikacji.

Na jednym z ostatnich posiedzeń Rady ministrów powzięta została uchwała w sprawie dodatków wyrównawczych dla pewnej kategorii emerytów kolejowych. Chodzi tu o wyrównanie uposażeń emerytalnych dla emerytów żonatych, którym wymierzone zostało zaopatrzenie emerytalne stosownie do rozporządzenia Rady ministrów z lipca 1929 roku i z uwzględnieniem dodatku mieszkaniowego w wymiarze dla kawalerów.

Amerkańscy urzędnicy celni wykryli na pokładzie parowca transoceanicznego „Europa” przemyt morliny wartości przeszło 20 tys. dol.

Departament stanu w Waszyngtonie uznał nowe rządy Argentyny i Boliwii.

B. poseł Pawlak na wolność

w toku śledztwa nad demonstracjami w Toruniu

TORUŃ, 18.9. — Tel. wł. — Wczoraj wypuszczono z więzienia b. posła Wojciecha Pawlaka (NPR.), aresztowanego ostatniej niedzieli podczas demonstracji ulicznych w Toruniu.

wzięcia w Grudziądzu 8 członków PPS. CKW., również aresztowanych w związku z demonstracjami toruńskimi.

Jednocześnie wypuszczono z

Śledztwo nie zostało umorzene i toczy się w dalszym ciągu.

Nim sardynki znajdą się w pudełkach



Widok jednego z portów francuskich, słynnego z połowu sardynek. Na molo beczki z sardynkami, które się wysyła do odpowiednich przetwórń.

Cudowne działanie papieru na wzrost roślin i warzyw

Najnowsze zdobycze umiejętności rolniczej

Po nawozach sztucznych papier stał się największym sprzymierzeńcem rolnika i w wielu krajach wprowadzony w powszechne użycie przynosi podobno nadzwyczajnie wprost rezultaty. Działanie papieru jest oczywiście tylko pośrednie, ale pomimo to wprost uderza

jące. Powiększa się w ogromnym stopniu wzrost, wydajność owoców i innych produktów roślinnych oraz zmniejsza się praca ogrodnika, gdyż jak dotychczas użycie tego sposobu rozpowszechnia się przedewszystkiem w warzywnictwie.

Polega ono, jak wskazują załączone rysunki na pokryciu ziemi warstwą mocnego papieru, którego w czasie całkowitej wegetacji nie zmniejszy deszcz, czy nie porwie wiatr.

Rośliny zasada się pod otworami, wyciętymi w papierze, lub w wąskich przerwach pomiędzy polami papieru. Stosownie dobrany kolor pozwala osłabiać, lub wzmacniać działanie ciepłikowych promieni na ziemię i w ten sposób opóźniać, lub przyspieszać wegetację.

Grządka warzyw pokryta różnokolorowym papierami, w tych samych warunkach i z tych samych nasion wyda warzywa w różnym czasie.

Pozatem pokrycie ziemi papierem usuwa całkowicie potrzebę okopywania, lub pielienia grządek, gdyż żadne chwasty nie mogą się rozwinąć i zabierać roślinom, hodowanym pożywnych soków z ziemi, włożonych tam w postaci potasowych nawozów. Dalej ochrona ta warstwa nie dopuszcza do szybkiego wysychania ziemi i jest zbawienną w okresach suszy.

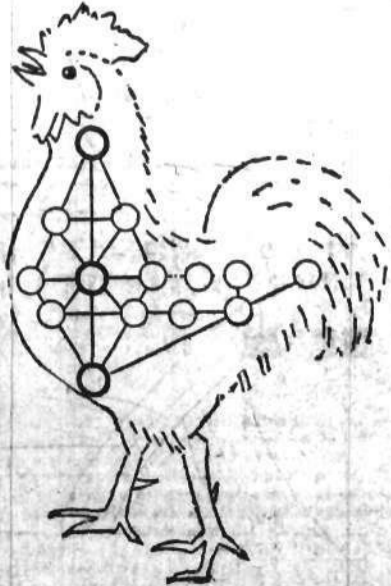
Wielostronne te zalety pokrywy papierowej zwiększają zbiory warzyw przeciętnie o 30 procent, co skłoniło nawet rolników do obmyślenia metod użycia tego sposobu na większych przestrzeniach.

W powszechnie użycie weszło już pokrywanie ziemi papierem w krajach gorących, gdzie fabryki papieru dostarczają już role wyrobu niezwykle trwałego, nie ulegające go zniszczeniu w ciągu 4—5 lat.



Zakładanie papieru w zwyczajnie urządzonej ogrodzie.

Kogut magiczny



Tenże jedyn „figura magiczna”, tym razem bez symetrii. Liczby od 1 do 14 należy pomieszczać w kółkach, aby sumy liczb na liniach prostych oraz na linii kropkowanej równały się — 24.



Najnowszy wzrost roślin na ziemi, pokrytej warstwą papieru.

